

Sygn. akt I ACa 667/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Zbigniew Cendrowski

Sędzia SA Robert Obrębski (spr.)

Sędzia SA Bogdan Świerczakowski

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. J.

przeciwko Grupa (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 20 lutego 2013 r.

sygn. akt I C 748/10

1. oddala apelację;

2. zasądza od W. J. na rzecz Grupa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IA Ca 667/13

UZASADNIENIE

Pozwem z 5 lipca 2010 r., skierowanym przeciwko Grupa (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W., domagając się ochrony swoich praw autorskich dotyczących wyboru i opracowania śpiewnika wydanego przez pozwaną, W. J. wniósł o nakazanie stronie pozwanej złożenia oświadczenia podanego w żądaniu pozwu oraz jego opublikowania na koszt pozwanej w „Gazecie (...)”^(„) i „(...)”, na oznaczonych stronach redakcyjnych wskazanych dzienników, z zachowaniem parametrów podanych w pozwie i w terminie 30 dni od uprawomocnienia się wyroku uwzględniającego to żądanie, jak też przez zamieszczenie tego samego oświadczenia na stronie internetowej pozwanej spółki pod adresem (...) oraz pod każdym adresem, który w przyszłości zastąpi podany adres lub będzie służyć do prezentacji przedsiębiorstwa pozwanej przez nieprzerwany okres 30 dni od daty uprawomocnienia się wyroku uwzględniającego podane żądanie o powierzchni nie mniejszej niż połowa strony lub ekranu monitora. Ponadto powód domagał się nakazania pozwanej, aby oznaczyła pozostające jej własnością egzemplarze wydawnictwa „ (...)”^(„)

imieniem i nazwiskiem powoda przez zamieszczenie informacji „ (...) – W. J. (z wyjątkiem rozdziału 19) („) w terminie 30 dni od daty uprawomocnienia się wyroku uwzględniającego wskazane żądanie pozwu, by strona pozwana wycofała z rynku i zniszczyła wszystkie egzemplarze śpiewnika niezawierające podanej tej informacji oraz by w ciągu trzech dni od daty uprawomocnienia się wyroku poinformowała wszystkich swoich kontrahentów oferujących w sieci sprzedaż wskazanych egzemplarzy śpiewnika, w których podana informacja nie została zamieszczona, jak też by im zaleciła uzupełnienie zawartości posiadanych śpiewników o jego opracowaniu przez powoda. Kolejne żądanie odnosiło się do zakazania stronie pozwanej wydawania w przyszłości śpiewnika w sposób naruszający prawa autorskie powoda. W dalszej kolejności powód domagał się zasądzenia od pozwanej zadośćuczynienia w kwocie 10000 zł z tytułu naruszenia swoich praw autorskich do śpiewnika wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2010 r. do dnia zapłaty, w ostatnim żądaniu wnosił natomiast o upoważnienie do zastępczego opublikowania oświadczenia, na koszt strony pozwanej, na wypadek niedotrzymania przez pozwaną terminu na wykonanie tego obowiązku.

Strona pozwana wnosiła o oddalenie powództwa. Nie kwestionując co do zasady udziału powoda w opracowaniu śpiewnika i przyznając, że w większości wydań została podana informacja dotycząca wyboru piosenek zamieszczonych w śpiewniku oraz ich opracowania przez powoda, strona pozwana twierdziła, że miała równie duży wkład w jego powstanie, zaprzeczała tym samym, by powód nabył wyłączne prawa autorskie do utworu zbiorowego stanowiącego śpiewnik wznowiony w wydaniu z przełomu lat 2009/2010 r., oponowała także przeciwko zakresowi ochrony, które powód domagał się w pozwie, podnosiła, że żądanie dotyczące publikacji prasowej oświadczenia zawartego w pozwie przekracza rozmiary oraz zakres skutków wywołanych pominięciem informacji dotyczącej udziału powoda w opracowaniu śpiewnika w jego wydaniu, pochodzącym z podanego okresu, twierdziła ponadto, że żądanie dotyczące zasądzenia kwoty objętej pozwem z tytułu zadośćuczynienia nie było uzasadnione co do zasady i wysokości, wnosiła więc o jego oddalenie w całości.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy, uwzględniając żądania w części, nakazał pozwanej zamieszczenie oświadczenia:(...); Grupa (...) sp. z o.o. w W. przeprasza i wyraża ubolewanie z powodu naruszenia autorskich praw osobistych Pana W. J. przez dopuszczenie się rozpowszechniania publikacji (...) (), wyd. 2010 r. z pominięciem oznaczenia autorstwa Pana W. J. oraz dokonaniem zmian w podtytule i naruszeniem integralności tejże publikacji bez wiedzy i zgody jej twórcy Pana W. J.. (...) sp. z o.o. w W. oświadcza, że zobowiązuje się do bezwzględnego zaniechania podobnych naruszeń (...); na internetowej stronie pozwanej (...) i pod każdym adresem, który w przyszłości zastąpi ten adres lub będzie służyć do prezentacji Grupy (...) spółka z o.o. w W., czcionką nie mniejszą niż 12 punktów, a w przypadku słów „ Pana W. J. („) - czcionką nie mniejszą niż 16 punktów oraz edytowanie tego oświadczenia nieprzerwanie przez okres 30 dni od daty uprawomocnienia się wyroku na powierzchni nie mniejszej niż połowa strony czy ekranu monitora. Ponadto Sąd Okręgowy nakazał stronie pozwanej oznaczenie wszelkich posiadanych egzemplarzy śpiewnika, które nie zostały oznaczone danymi powoda, informacją: „ Wybór i opracowanie – W. J. (z wyjątkiem rozdz. 19) („) w terminie 30 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, jak też wycofanie z rynku i zniszczenie po tym terminie wszystkich tych egzemplarzy śpiewnika, które nie zostały oznaczone w podany sposób. W pkt III wyroku Sąd Okręgowy nakazał pozwanej poinformowanie, w ciągu 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku, wszystkich kontrahentów oferujących w sieci Internet sprzedaż egzemplarzy śpiewnika, w których nie została podana informacja o prawach autorskich powoda, jak też zalecenie im, aby w opisie śpiewnika została zamieszczona podana informacja. W dalszej kolejności Sąd Okręgowy zakazał pozwanej wydawania w przyszłości śpiewnika autorstwa powoda w sposób naruszający autorskie prawa osobiste W. J. do: autorstwa, oznaczenia utworu imieniem i nazwiskiem jego autora oraz integralności utworu i jego rzetelnego wykorzystania. W piątym punkcie Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 5000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty, w następnym punkcie oddalił powództwo w pozostałym zakresie, obejmującym w szczególności żądanie nakazania pozwanej opublikowania treści przytoczonego oświadczenia we wskazanych w pozwie dwóch dziennikach i zasądzenie od pozwanej dalszej kwoty 5000 zł tytułem zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy w dalszej kolejności zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1585,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał pobrać od obu stron po 130,72 zł tytułem zwrotu części nieuiszczonych wydatków oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Na podstawie zebranych dowodów Sąd Okręgowy ustalił, że efektem wieloletniego gromadzenia przez powoda tekstów piosenek na różne okazje oraz materiałów pomocniczych, które w pełnym zaangażowaniu oraz pasją były opracowywane przez W. J. i rozprowadzane w środowisku jego znajomych, było zainteresowanie strony pozwanej wydaniem śpiewnika o większej zawartości niż(...), w nawiązaniu do której w latach 1994 – 1997 r. pozwana wydała (...), oparzony przedmową powoda, w następnym zaś wydaniu jego treść została rozbudowana i ukazała się pod tytułem (...) pierwsze wydania zostały opatrzone informacją (...)- W. J. (...), jednak kolejne jego wydanie, z 2010 r., które zostało wprowadzone na rynek pod koniec 2009 r. zawierało tylko informację „opracowanie zbiorowe (...)”, pominięty został w nim natomiast powód jako autor zebrania piosenek oraz ich opracowania. Informacja tego rodzaju, jak ustalił Sąd Okręgowy, została natomiast zamieszczona przez stronę pozwaną w następnym wydaniu śpiewnika z 2011 r., po tym bowiem, jak powód został poinformowany przez W. R., który z ramienia wydawnictwa współpracował z powodem przy jego przygotowaniu do druku i wprowadzeniu na rynek, W. J. protestował przeciwko działaniu wydawnictwa naruszającego prawa autorskie powoda, również polegające na zachowaniu integralności dzieła, które bez zgody powoda, w wydaniu z 2010 r., zostało uzupełnione o nowy rozdział pt. „ Ż. (...), nie podejmował jednak żadnych działań, jak wskazał Sąd Okręgowy, w związku z opublikowaniem w 2000 r. przez inne wydawnictwo podobnego zbioru piosenek, wybranego i opracowane przez powoda, który był ponadto autorem zbiorowego wydania kolęd. Sąd Okręgowy ustalił także, że strony nie zawierały na piśmie umowy w zakresie opracowania oraz wznawiania wydań śpiewnika, współpraca między stronami była bowiem oparta na wzajemnym zaufaniu, za realizację umowy, jak ustalił Sąd Okręgowy, powód otrzymał natomiast honorarium autorskie w wysokości potwierdzonej w wystawionym rachunku, który został złożony do akt sprawy. Rozlegle opisane zostały ponadto działania powoda związane ze zbieraniem materiałów do pierwszego wydania śpiewnika oraz dotyczące opracowania materiałów wykorzystanych w kolejnych jego wydaniach, przedstawione zostały ponadto czynności stron związane z przygotowaniem wydawnictwa, wskazane zostało, że strona pozwana odpowiadała za stronę graficzną śpiewnika, jak też że pomysł na okładkę i tytuł pochodził od powoda, W. R. oraz prezesa zarządu pozwanej spółki. Opierając się na opinii biegłej E. S., Sąd Okręgowy ustalił także, że pod względem klasyfikacji literaturoznawczej śpiewnik opracowany przez powoda reprezentuje popularną twórczość literacką, stanowi ponadto efekt działalności twórczej o indywidualnym charakterze, wyrażającej się w przyjętej formie, porządku rozdziałów, doborze piosenek, nadaniu im tytułów, jak też w całościowym układzie kompozycyjnym zbioru autorskiego w rozumieniu przyjętym w art. 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że wydanie z 2010 r., w którym informacja o prawie autorskim powoda nie została zamieszczona i integralność którego została naruszona przez dodanie rozdziału 19, zostało wprowadzone do obrotu, jest także dostępne w internetowej ofercie wydawnictw, jak również że pominięcie w tym wydaniu informacji o autorstwie powoda wprowadza czytelników w błąd, narusza więc osobiste prawa autorskie powoda, który bezskutecznie występował do strony pozwanej, pismem z dnia 18 marca 2010 r., doręczonym w dniu 20 marca 2010 r., do usunięcia naruszeń i zapłaty zadośćuczynienia. Wezwanie zostało ponadto, jak ustalił Sąd Okręgowy, ponowione pismem z dnia 23 kwietnia 2010 r., doręczonym w dniu 27 kwietnia 2010 r., tak jak poprzednie, nie odniosło jednak żadnych skutków.

Uznając z podanych powodów i przy wykorzystaniu opinii biegłej, że śpiewnik opracowany przez powoda, w tym jego wydanie z 2010 r., stanowi utwór w rozumieniu przyjętym w art. 1 i 4 w zw. z art. 3 powołanej ustawy, Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione powództwo oparte na art. 78 tej ustawy, nie ulegało bowiem kwestii, że wskazane jego wydanie nie zawierało informacji o wyborze piosenek oraz opracowaniu śpiewnika przez W. J., został ponadto naruszona integralność tego opracowania, podlegająca ochronie na podstawie art. 16 tej ustawy. Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast poglądu powoda w zakresie dotyczącym skutków tego naruszenia oraz sposobu ochrony, której powód domagał się w tej sprawie. Odwołując się do ust. 1 art. 78 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Sąd Okręgowy za uzasadnione uznał żądanie o nakazanie stronie pozwanej zamieszczenia oświadczenia podanego w pozwie pod własnym, aktualnym adresem internetowym, jak też na przyszłych stronach używanych przez wydawnictwo do promocji przedsiębiorstwa, nie doszukał się natomiast podstaw do uwzględnienia żądania o nakazanie stronie pozwanej opublikowania oświadczenia podanego w pozwie na wskazanych w żądaniu stronach redakcyjnych „Gazety (...)” i (...) taki sposób ochrony naruszonych praw autorskich powoda Sąd Okręgowy uznał bowiem za nazbyt daleko idący i nieadekwatny do okoliczności sprawy, wskazał także, na uzasadnienie

przyjętego stanowiska, że nie zostało udowodnione, aby wydanie śpiewnika z 2010 r. pozostawało w sprzedaży w licznych miejscach oraz by dotarło do szerokiego kręgu odbiorców, nie zostało bowiem wykazane, ile egzemplarzy zostało sprzedanych, specyficznej pozycji wydawniczej, która nie była skierowana do szczególnie szerokiego kręgu czytelników, lecz do osób zainteresowanych wykonywaniem piosenek, turystyką czy też żeglarstwem, nie było natomiast powinnością Sądu prowadzenie z urzędu postępowania, które mogłoby prowadzić do ustalenia okoliczności podnoszonych przez powoda, na którym spoczywał ciężar ich udowodnienia. Uzasadniając oddalenie wskazanej części żądania opartego na ust. 1 art. 78 powołanej ustawy, Sąd Okręgowy podniósł ponadto, że wykazany w tej sprawie zasięg naruszenia praw powoda mógłby co najwyżej uzasadniać nakazanie stronie pozwanej umieszczenia treści oświadczenia podanego w pozwie w prasie związanej w szeroko rozumianą sztuką czy też kulturą, jednakże powód nie występował z takim żądaniem. Za uzasadnione Sąd Okręgowy uznał natomiast pozostałe żądania niepieniężne i na podstawie powołanego przepisu każde z nich zostało uwzględnione w całości. Żądanie dotyczące zasądzenia od strony pozwanej zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda zostało uwzględnione w części dotyczącej kwoty 5000 zł wraz z ustawowymi odsetkami do dnia następnego do daty doręczenia pozwanej pierwszego pisma, w którym powód domagał się ochrony swoich osobistych praw autorskich, także przez zapłatę zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy nie dopatrywał się natomiast takiego stopnia krzywdy po stronie powoda i zawinienia pozwanego wydawcy, który pozwalałby na uwzględnienie żądania pozwu przez zasądzenie zadośćuczynienia dwukrotnie wyższego. Sąd Okręgowy wskazał, że powód otrzymał honorarium autorskie, wkład twórczy powoda został więc uwzględniony przez stronę pozwaną, nie zostało ponadto wykazane, do jakiego kręgu nabywców dotarło wydanie śpiewnika z 2010 r., nie zostało tym samym wykazane, aby stopień krzywdy doznanej przez powoda był znaczny, zwłaszcza że z postawy pozwanej nie wynikało nasilenie złej woli, pomijając informację o autorstwie powoda, jak wskazał Sąd Okręgowy, strona pozwana miała na celu uchronienie W. J. przed roszczeniami, z którymi występowali wówczas autorzy poszczególnych piosenek, nie można było bowiem wykluczyć, że ich autorstwo nie we wszystkich wypadkach zostało określone prawidłowo. W części dotyczącej zadośćuczynienia w wysokości 5000 zł z odsetkami od tej kwoty, powództwo zostało oddalone, zaś o kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżające ten wyrok w części oddalającej powództwo o nakazanie opublikowania przez stronę pozwaną oświadczenia z punktu pierwszego wyroku Sądu Okręgowego oraz o zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 5000 zł zadośćuczynienia wraz z odsetkami, powód zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 16 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych przez błędną jego wykładnię w zakresie pojęcia „więź twórcy z utworem”, stanowiącą, według powoda, przyczynę oddalenia powództwa zaskarżoną częścią wyroku. Następny zarzut apelacji dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 78 ust. 1 powołanej ustawy przez błędną wykładnię pojęć „czynność odpowiednia do usunięcia skutków naruszenia” i „publiczne oświadczenie w odpowiedniej treści i formie”, stanowiącą, zdaniem skarżącego, przyczynę oddalenia powództwa w części dotyczącej nakazania pozwanej opublikowania oświadczenia wskazanego z punktu pierwszym wyroku w dwóch ogólnopolskich dziennikach prasowych. Kolejny zarzut apelacji odnosił się do wykładni pojęć „krzywda” i „odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia”, zamieszczonych w ust. 1 art. 78 powołanej ustawy i naruszenia zasad ustalania należnego zadośćuczynienia oraz zasądzenie na rzecz powoda kwoty rażąco niskiej, której wysokość nie mogła uwzględnić wszystkich okoliczności sprawy. Ostatni zarzut apelacji dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic oceny dowodów, zaniechanie wszechstronnego ich rozważenia oraz wadliwe przyjęcie, że powód nie wykazał zakresu rozpowszechnienia wydania śpiewnika z 2010 r., jak też że nie został przez powoda udowodniony zakres doznanej krzywdy oraz rozmiar naruszenia autorskich praw osobistych w stopniu uzasadniającym uwzględnienie wszystkich elementów żądania. Na podstawie opisanych zarzutów, powód wnosił o zmianę zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego, uwzględnienie powództwa w części, w której zostało ono oddalone, jak również obciążenie strony pozwanej całością kosztów postępowania przed Sądem Okręgowym oraz kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe, zostały oparte na dowodach złożonych przez strony, zasadnie zostały ponadto wskazane twierdzenia, które nie zostały wykazane w stopniu

podnoszonym przez powoda albo nie były na tyle precyzyjne, aby powództwo mogło zostać uwzględnione w szerszym zakresie, żadna z istotnych dla sprawy okoliczności nie została ponadto skutecznie podważona w apelacji, wszystkie ustalenia zostały więc uznane przez Sąd Apelacyjny za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, której zarzuty nie były uzasadnione, nie wykazywały w każdym razie ani takich okoliczności, które przemawiałyby za nałożeniem na stronę pozwaną dalszego obowiązku dotyczącego opublikowania oświadczenia podanego w niezaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego w ogólnopolskich gazetach, w których powód domagał się jego publikacji na koszt pozwanej oraz zastępczego upoważnienia do dokonania tej czynności. Część zarzutów, która dotyczyła podstawy faktycznej oddalenia powództwa, nie została ponadto właściwie sformułowana, nie mogła w szczególności polegać na takiej wykładni przepisów prawa materialnego powołanych w apelacji, w tym art. 78 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jakiej domagał się powód w tej sprawie, dokonywanie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę oparcia wyroku na danych przepisach, także w części oddalającej powództwo, nie może być bowiem utożsamiana z samym procesem subsumpcji, a tym bardziej z wykładnią normy zawartej w danym przepisie oraz jej zastosowaniem do ustalonego stanu faktycznego. Nie było podstaw do uznania, że oddalając powództwo w części wskazanej w apelacji, czyli nie doszukując się podstaw, w ustalonym stanie faktycznym, do jego uwzględnienia, Sąd Okręgowy dokonał wadliwej wykładni pojęć prawnych składających się do poszczególne elementy normy zawartej w art. 78 ust. 1 powołanej ustawy. Przeciwnie, każde z podjęć wyeksponowanych w zarzutach apelacji zostało poddane właściwej wykładni przez Sąd Okręgowy, która nie odbiegała od prawnego znaczenia tych pojęć zaprezentowanego w uzasadnieniu apelacji, w ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy trafnie nie dopatrył się natomiast takich okoliczności, związanych z zakresem oraz skutkami naruszenia autorskich praw osobistych powoda, jak też takiego stopnia krzywdy po stronie skarżącego, aby można było uwzględnić powództwo także w zakresie wskazanym w apelacji. Sąd Apelacyjny w całości podzielił argumentację Sądu Okręgowego, dalsze uzasadnienie rozstrzygnięcia oddalającego apelację zostanie więc sprowadzone w zasadzie do uzupełnienia argumentacji podanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz do zarzutów apelacji, bez potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji, Sąd Apelacyjny oddalił bowiem wnioski zgłoszone apelacji. Zostały do niej dołączone wydruki, które nie stanowiły istotnego uzupełnienia materiału sprawy, dotyczyły bowiem okoliczności, które były niesporne, zostały natomiast złożone z naruszeniem art. 381 k.p.c., podlegały więc pominięciu.

Za niezbyt zrozumiałą, i tym bardziej niezasadną, został uznany zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 16 powołanej ustawy w zakresie nietrafnej wykładni pojęcia „więź twórcy z utworem”. Nie może ulegać kwestii, że Sąd Okręgowy odwoływał się do powołanego przepisu na potrzeby uzasadnienia tej części rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, w której powództwo zostało uwzględnione w zakresie większości roszczeń zgłoszonych w pozwie, w pełni zasadnie Sąd Okręgowy uznał bowiem powództwo za uzasadnione co do samej jego zasady, w pominięciu przez stronę pozwaną informacji o autorstwie utworu stanowiącego wydanie śpiewnika opracowanego przez powoda z 2010 r., trafnie Sąd Okręgowy dopatrył się naruszenia osobistych praw autorskich powoda, nie uznał natomiast, aby powodowi nie przysługiwała ochrona albo by skarżący się zrzekł lub pozbył więzi łączącej powoda ze spornym śpiewnikiem, tego rodzaju skutek został bowiem wyłączony w treści przepisu wskazanego w pierwszym zarzucie apelacyjnym i nie został przyjęty przez Sąd Okręgowy, nie zostało w szczególności ustalone, aby umowa zawarta pomiędzy stronami mogła spowodować tego rodzaju konsekwencje. Sąd Okręgowy tylko po to odwoływał się do okoliczności zawarcia przez strony ustnej umowy, aby przez odwołanie się do zachowania stron, związanego z zawarciem czynności prawnej mającej za przedmiot prawa autorskie do śpiewnika, na korzyść powoda można było uznać za udowodnione twierdzenie, że jego opracowanie, w tym wydanie z 2010 r., stanowiło efekt działalności twórczej, korzystało więc z ochrony przewidzianej przepisami powołanej ustawy, która została powodowi udzielona w zakresie, jaki został wykazany pozostałymi okolicznościami oraz zastosowaniem art. 78 ust. 1 tej ustawy do rozmiaru i stopnia naruszenia przez pozwaną osobistych praw autorskich powoda, jak również do stopnia krzywdy, której powód doznał z powodów obciążających pozwaną, która nie zaskarżyła korzystnej dla powoda części wyroku Sądu Okręgowego, pośrednio akceptując to rozstrzygnięcie. W tej sprawie nie chodziło o majątkowe prawa autorskie, z tytułu udostępnienia których, na rzecz wydawnictwa, powód otrzymał odpowiednie honorarium, lecz o osobiste prawa autorskie powoda, których naruszenie zostało potwierdzone przez Sąd Okręgowy i stanowiło przyczynę uwzględnienia przeważającej części roszczeń opartych na art. 78 ust. 1 powołanej ustawy. W sytuacji, gdy część motywacyjna apelacji

nie zawierała wywodów dotyczących naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 16 tej ustawy w sposób wskazany w petitum apelacji, ponad zaprezentowane argumenty, nie było potrzeby uzasadniania bezzasadności tego zarzutu.

Pozbawiony podstaw był ponadto zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 78 ust. 1 powołanej ustawy przez oddalenie żądania o nakazanie stronie pozwanej opublikowania na własny koszt treści oświadczenia podanego w punkcie pierwszym wyroku Sądu Okręgowego na stronach redakcyjnych obu dzienników ogólnopolskich, które zostały wskazane z pozwie. Subiektywne przekonanie powoda o potrzebie uzyskania ochrony we wskazany sposób nie mogło zostać uznane za wystarczającą podstawę uwzględnienia powództwa we podany sposób, zaś treść apelacji, w tym sposób uzasadnienia tego zarzutu, tym bardziej potwierdził subiektywny stosunek powoda do zakresu i skutków naruszenia osobistych praw autorskich skarżącego przez stronę pozwaną, która nie została potwierdzona ustaleniami dokonanymi przez Sąd Okręgowy, ani treścią materiału dowodowego, który został zebrany przede wszystkim z inicjatywy powoda jako strony obciążonej ciężarem udowodnienia wszystkich w zasadzie okoliczności składających się na hipotezę powołanego przepisu oraz przyjętego w orzecznictwie sposobu jego wykładni. W uzasadnieniu apelacji nie została zaprezentowana wadliwa wykładnia art. 78 ust. 1 powołanej ustawy, w pełni zasadnie skarżący odwoływał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w tym do wyroku z dnia 11 grudnia 2003 r., I CK 353/03, przeoczył jednak, że został on wydany na tle odmiennego stanu faktycznego, jak również że potrzeba udzielenia powodowi szerokiej w istocie ochrony przewidzianej powołanych przepisem została dostrzeżona, a przede wszystkim wdrożona w tej sprawie, jak bowiem zaznaczono, w zasadzie wszystkie żądania zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy, który nie dopatrył się tylko podstaw do nakazania pozwanej opublikowania oświadczenia w „Gazecie (...)” oraz w (...) na koszt strony pozwanej, jak również upoważnienia powoda do dokonania tej czynności zamiast pozwanego wydawnictwa. Za oddaleniem powództwa w tej części przemawiały liczne argumenty, z których część została zasadnie podana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy trafnie bowiem wskazał, że nie zostało udowodnione w tej sprawie, ile egzemplarzy wydania śpiewnika z 2010 r. zostało sprzedanych, jaka część tego nakładu może ponadto trafić do osób zainteresowanych nabyciem tej pozycji wydawniczej, zasadnie uznał poza tym, że nie jest to lektura skierowana do ogółu czytelników, lecz specyficzna publikacja skierowana do osób zainteresowanym śpiewem towarzyskim, który może być związany z biesiadą, turystyką oraz żeglarstwem. Sąd Okręgowy nie ustalił, że śpiewnik nie jest dostępny na rynku, w szczególności w oficynach internetowych, przeciwnie, stosowne twierdzenie powoda zostało wykazane, nie mogło jednak podważyć prawidłowości wniosku, zgodnie z którym nie zostało przez powoda udowodnione, ile śpiewników z 2010 r. było dostępnych, jaka część tego wydania została zbyta, w jakim natomiast zakresie oferta strony pozwanej pozostaje aktualna. Nie może natomiast ulegać kwestii, że takie informacje miały istotne znaczenie dla sprawy, pozwalały bowiem na określenie potencjalnego kręgu osób, do których mogłoby trafić oświadczenie o naruszeniu osobistych praw autorskich powoda przez stronę pozwaną, mogły tym samym stanowić istotną okoliczność przy podejmowaniu decyzji dotyczącej zakresu opublikowania oświadczenia, w tym formy jego podania przez stronę pozwaną do publicznej wiadomości. Prezentując odmienny pogląd, powód nie docenił kompetencji Sądu Okręgowego w zakresie obiektywnej oceny zakresu i stopnia naruszenia przez pozwaną praw autorskich powoda, jak również w zakresie wyboru właściwego środka ochrony, której należało udzielić skarżącemu w tej sprawie, w tym nałożenia na pozwaną adekwatnego do okoliczności sprawy sposobu podania do publicznej wiadomości oświadczenia zawartego w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy zasadnie ponadto wskazał, że zakres czytelników ogólnopolskich dzienników o największej poczytności jest znacznie szerszy w porównaniu do osób, do których powinno być adresowane wskazane oświadczenie, jak też że nie powinno ono trafiać do tych czytelników, którzy nie mają wiedzy o działaniach strony pozwanej, pozostałe elementy ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy nie dawały bowiem podstawy do dalszego piętnowania działań wydawcy, który przez wiele lat współpracował z powodem, przy jednym tylko wydaniu śpiewnika nie zamieścił natomiast informacji o udziale skarżącego w jego opracowaniu. Gdyby naruszające prawa powoda działania strony pozwanej były jednostkowe albo gdyby miały trwały charakter, nie można byłoby wykluczyć możliwości udzielenia skarżącemu ochrony nawet przez poinformowanie całej opinii publicznej o naruszeniu przez stronę pozwaną osobistych praw autorskich powoda, w sytuacji jednak, gdy z treści oświadczenia zamieszczonego w żądaniu pozwu i w prawomocnej części wyroku Sądu Okręgowego nie zostało nawet podane, że wydanie z 2010 r. było jednym z kilku wznowień publikacji śpiewnika opracowanego przez powoda, jak również że w wydaniach wcześniejszych i późniejszych strona pozwana nie naruszała praw skarżącego, nie można było udzielić powodowi takiej ochrony, w wyniku której niezorientowany czytelnik ogólnopolskich dzienników o bodaj największej

poczytności mógłby nabrać przekonania, że pozwane wydawnictwo w sposób stały naruszało prawa skarżącego, byłby to bowiem efekt nadmiernie krzywdzący dla strony pozwanej, który mógłby zachwiać zaufaniem szerszego kręgu czytelników do działalności podejmowanej przez pozwanego wydawcę, który nie zasługiwał na aż tak krytyczną ocenę, z okoliczności sprawy, które nie zostały zakwestionowane w apelacji, nie wynika bowiem, aby jednostkowe naruszenia praw autorskich powoda było motywowane zamiarem zwiększenia własnych korzyści, chodziło bowiem o uchronienie powoda przed roszczeniami, z którymi występowali, jak ustalił Sąd Okręgowy, niektórzy autorzy piosenek zamieszczonych w śpiewniku, w tym znany z twórczości kabaretowej Z. L.. Zasadnie w konsekwencji przyjął Sąd Okręgowy, że rozmiar oraz skutki naruszenia praw autorskich powoda przez stronę pozwaną przy wydaniu śpiewnika z 2010 r. nie były na tyle duże, aby uzasadnione było, na tle innych okoliczności tej sprawy, nakazywanie pozwanej opublikowania wskazanego oświadczenia na stronach redakcyjnych wymienionych dzienników prasowych. Wskazane kryteria zostały prawidłowo zastosowane przez Sąd Okręgowy, który działał w granicach posiadanych kompetencji, uwzględnił wszystkie istotne dla sprawy okoliczności i nie naruszył we wskazanym zakresie art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, dostosował się natomiast do tych wszystkich wskazówek, na które zwracał uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 2014 r., IV CK 417/12, zasadnie wskazał ponadto, że oddalona część żądania niepieniężnego opartego na powołanym przepisie mogłaby zostać inaczej oceniona, gdyby powód domagał się nakazania pozwanej opublikowania oświadczenia w gazecie adresowanej do osób zainteresowanych turystyką czy też szeroko pojętym wypoczynkiem. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił argument podany przez Sąd Okręgowy i uznał, że wskazanie gazety odpowiadającej temu profilowi czytelników byłoby bardziej adekwatnie do okoliczności tej sprawy, wymagałoby więc oddzielnej oceny, której przeprowadzenie nie było możliwe ani przed Sądem Okręgowym, ani tym bardziej przy rozpoznawaniu apelacji.

Uzupełniając argumentację podaną przez Sąd Okręgowy, należy ponadto wskazać na zakres udzielonej powodowi ochrony prawnej w niezaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego. Wyeksponowania wymaga przede wszystkim oddziaływanie zastosowanych na korzyść powoda sposobów usunięcia przez stronę pozwaną skutków działania, które naruszało osobiste prawa autorskie skarżącego, Sąd Apelacyjny nabrał bowiem przekonania, że powód nie docenił w apelacji znaczenia i skutków realizacji tych obowiązków, które zostały w tej sprawie prawomocnie nałożone na stronę pozwaną. W sytuacji, po pierwsze, gdy powód wykazał w tej sprawie, także materiałem, na który powoływał się w uzasadnianiu apelacji, że oferta sprzedaży śpiewnika dostępna jest w oficynach internetowych, opublikowanie oświadczenia informującego jego nabywców, także przyszłych, na stronie internetowej należało uznać za właściwą formę jego podania do publicznej wiadomości, zwłaszcza że nawet z wydruków złożonych przez powoda nie zawsze wynika, aby oferowane było w sprzedaży wydanie śpiewnika z 2010 r., na rynku dostępne są bowiem także inne jego wydania przez stronę pozwaną, w których informacja o opracowaniu śpiewnika przez powoda została zamieszczona, jest poza tym dostępna na rynku informacja o wydaniu, naruszającym prawa powoda, którego dopuścił się inny wydawca, wobec którego powód nie podejmował działań związanych z ochroną praw autorskich do śpiewnika. Nie jest więc wskazane, aby każda informacja o tym naruszeniu była powiązana z działalnością strony pozwanej, która w większości własnych wznowień nie naruszała praw autorskich powoda.

Po drugie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, domagając się uwzględnienia żądania także przez nakazanie pozwanej opublikowania oświadczenia w prasie ogólnopolskiej, skarżący nie docenił oddziaływania jej opublikowania przez pozwaną na własnej stronie internetowej, jak również obowiązku przekazania stosownej informacji klientom pozwanego wydawnictwa wraz z zaleceniem, by niesprzedane jeszcze egzemplarze wydania śpiewnika z 2010 r. zostały trwale uzupełnione o informację dotyczącą autorstwa powoda oraz by pozostałe zostały zniszczone. Wypełnienie tych obowiązków przez stronę pozwaną powinno w istocie wiązać się z zapewnieniem gwarancji, aby nabywcy niesprzedanych do tej pory egzemplarzy wydania śpiewnika z 2010 r. zostali poinformowani o tym, że wyboru i opracowania jego zawartości dokonał powód, czyli by w zakresie dotyczącym niesprzedanych jeszcze pozycji, faktycznie nie wystąpiły skutki naruszenia praw autorskich powoda przez stronę pozwaną. Uwzględnienie przez Sąd Okręgowy pozostałych roszczeń, które powód zgłosił na podstawie art. 78 ust. 1 prawa autorskiego, w znaczącym zakresie powinno więc wyeliminować niekorzystne skutki naruszenia przez pozwaną praw autorskich powoda, winno tym samym przemawiać za ograniczeniem innych środków ochrony, które nie gwarantują tak skutecznego naprawienia poczucia krzywdy, której zakres został wykazany przez powoda w tej sprawie, nie został natomiast

dostosowany do sposobów żądanej ochrony. Nie może ponadto ulegać kwestii, chodzi bowiem o prawidłowości powszechnie znane i nasilające się, w szczególności w ostatnich latach, że w sytuacji, gdy przekaz internetowy staje się podstawowym źródłem informacji handlowej, także obejmującej ofertę na rynku wydawniczym, zanika natomiast reklama prasowa, ograniczeniu podlega ponadto zainteresowanie oraz oddziaływanie przekazu prasowego, także w zakresie dotyczącym codziennych wydań prasowych, za skuteczniejsze musi także zostać uznane zobowiązanie do opublikowania na własnej stronie internetowej wydawcy informacji dotyczącej naruszenia praw autorskich twórcy przez wydawcę, jak też do utrzymywania tej informacji przez okres 30 dni, związana z tym dolegliwość polega bowiem na tym, że każdy użytkownik Internetu korzystający z dostępu do tej strony zostaje postawiony w sytuacji zachodzącej możliwości, graniczącej z koniecznością, zapoznania się z informacją, która może podważać renomę firmy wydawniczej, może tym samym wpływać na decyzje klientów związane z korzystaniem z jego oferty przez dokonywanie zakupów dostępnych pozycji wydawniczych. Na gruncie aktualnych uwarunkowań rynkowych, które są związane z dostępem do przekazu internetowego oraz jego popularnością, nie można rozsądnie uznać, aby publikacja prasowa mogła wywołać porównywalny efekt oraz by stanowiła podstawę do uzasadnionej satysfakcji po stronie twórcy, którego prawa zostały naruszone przez wydawcę. W ocenie Sądu Apelacyjnego, na tle okoliczności tej sprawy, w podanym zakresie żądanie pozwu zasadnie zostało więc oddalone.

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie także w tej części, w której Sąd Okręgowy oddalił powództwo o zapłatę dalszej kwoty 5000 zł wraz z odsetkami, ponad zasądzoną na rzecz powoda kwotę 50000 zł wraz z odsetkami tytułem zadośćuczynienia, którego powód dochodził na podstawie art. 78 ust. 1 powołanej ustawy. Wszystkie podniesione argumenty związane z jednostkowym charakterem działania strony pozwanej naruszającego osobiste prawa autorskie powoda, motywami pominięcia w wydaniu z 2010 r. informacji o opracowaniu śpiewnika przez skarżącego, za które powód otrzymał honorarium autorskie, jak również z wielokrotnym wznawianiem tej pozycji z pełnym poszanowaniem praw powoda, z drugiej natomiast strony niewielka w istocie różnica pomiędzy wartością nabywczą kwoty żądanej przez powoda a stosunku do świadczenia zasądzonego od strony pozwanej, nie pozwalają na uznanie, aby Sąd Okręgowy niewłaściwie określił zakres krzywdy skarżącego oraz stopień zawinienia po stronie pozwanej, jak też by przyznane powodowi zadośćuczynienie zostało nadmiernie zaniżone, zwłaszcza że skarżący zbyt bezpośrednio i schematycznie posiłkował się w apelacji poglądami wypowiedzianymi przy wykładni art. 448 k.c. oraz orzecznictwem dotyczącym tego przepisu, w szczególności kryteriami, które zostały wypracowane na potrzeby określenia krzywdy i zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych z art. 23 k.c. i były wskazywany w powołanym w apelacji wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 159/05. Niezasadne było więc twierdzenie skarżącego, jakoby naruszenie osobistych praw autorskich do wydania śpiewnika z 2010 r. mogło stanowić przyczyną tak silnego poczucia krzywdy po stronie powoda, jakie występuje w wypadku naruszenia innych dóbr osobistych osoby fizycznej, jak zdrowie albo godność. Z okoliczności tej sprawy wynika, że wydając efekty działalności powoda, strona pozwana w konkretny sposób wspierała twórczość powoda, który nie był w tym zakresie ograniczony albo recenzowany przez stronę pozwaną, został natomiast pokrzywdzony przy wydaniu śpiewnika z 2010 r., pominięta w nim bowiem została informacja o udziale W. J. w jego opracowaniu. Przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności tej sprawy, brak było podstaw do przyznania powodowi wyższego zadośćuczynienia niż 5000 zł, nie było tym bardziej uzasadnione przyjęcie, aby oddalenie powództwa o zapłatę dalszej części zadośćuczynienia, stanowiło oczywiste wykroczenie przez Sąd Okręgowy poza zakres kompetencji związanych z określeniem zadośćuczynienia należnego powodowi, na które Sąd Najwyższy wskazywał w powołanym wyroku z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 417/02, tylko w takim bowiem wypadku zaskarżony wyrok w podanym zakresie zasługiwałby na korektę instancyjną. Przeciwno zasadności apelacji o zapłatę dalszej kwoty zadośćuczynienia przemawiała także okoliczność, że wykonanie obowiązków, które Sąd Okręgowy nałożył na stronę pozwaną w prawomocnej części zaskarżonego wyroku, winno, jak zaznaczono, ograniczyć zakres skutków będących następstwem naruszenia praw osobistych autorskich powoda przez stronę pozwaną, powinno tym samym wpłynąć na zmniejszenie zakresu krzywdy powoda. Z podanych powodów Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Oddalenie apelacji uzasadniało także obciążanie powoda całością kosztów postępowania apelacyjnego poniesionych przez pozwaną. Na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 108 § 1 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 3 i § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i

ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według stawek minimalnych obowiązujących przed Sądem Apelacyjnym w sprawie o ochronę praw autorskich oraz zapłatę zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.